

Delegacja polska na konferencję Międzynarodowego Instytutu Roln. w Rzymie.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, w dniu 5 b. m. wyjechała do Rzymu na specjalną konferencję Międzynarodowego Instytutu Rolniczego delegacja pod przewodnictwem radcy ekonomicznego ministerstwa spraw zagranicznych, p. Antoniego Romana.

W skład delegacji wchodzi pp.: radca min. spr. zagr. Zbigniew Belina-Prasnowski, oraz radca m. n. rolnictwa i reform rolnych p. Eugeniusz Wisniewski. Z ramienia organizacji rolniczych w konferencji rzymskiej weźmie udział prezes Związku Izby Organizacji Rolniczych, p. Kazimierz Fudakowski.

Delegacja ta zostaje wysłana z ramienia sekretariatu Bloku Państw Rolniczych środkowej i wschodniej Europy, stworzonego przez konferencję warszawską w roku 1930. Celem obecnej konferencji rzymskiej jest opracowanie pewnych dezyderatów, oraz opinii i sugestii Międzynarodowego Instytutu Rolniczego, jako materiału przygotowawczego do światowej konferencji gospodarczej i monetarnej, która odbędzie się w Londynie.

Zjazd spółdzielczy.

W niedzielę odbył się w Wilnie nadzwyczajny zjazd Związku Spółdzielni Polskich wraz z dorocznym zjazdem Związku Spółdz. Polsk. z terenu wojew. wileńskiego i nowogródzkiego. Zjazd zgromadził około 100 delegatów. Przewodniczył dyrektor Centrali Związku p. Józef Schmidt z Warszawy. Na zjeździe obecni byli przedstawiciele władz, naczelniczy Szaniawski i Hajdukiewicz, reprezentanci organizacji gospodarczych, b. minister Staniewicz i inni. Reprezentowane były również władze województwa i powiatów. Zjazd zatwierdził szereg spraw organizacyjnych, wysłuchał referatu o sytuacji w Wilnie, a także o sytuacji w województwie. Zjazd zatwierdził szereg spraw organizacyjnych, wysłuchał referatu o sytuacji w Wilnie, a także o sytuacji w województwie.

Dokonano między innymi wyborów. Radcą z ramienia Związku Spółdzielni Polskich do Izby Rolniczej w Wilnie wybrany został p. Kalikst Piłsudski, prezes spółdzielni mleczarskiej z Mosarza, zaś radcą z ramienia Związku Spółdz. Polsk. do Izby Przemysłowej w Wilnie wybrano dyrektora oddziału Związku p. Władysława Mazurkiewicza z Wilna.

Po południu odbyło się posiedzenie Oddziału Mleczarskiego Związku, na którym dyskutowano nad zagadnieniem zbytu masy. Uznano za konieczne ułatwienie zbytu pewnej ilości masła zagranicą, przy zastosowaniu premii eksportowych, z równoczesnym obniżeniem w stosunku do produkcji margaryny.

Dzień ratowania Byzylki.

Wczorajszy dzień przeszedł w Wilnie pod znakiem Ratowania Byzylki Wileńskiej. Od samego rana na placach, skwerach przed kościołami przygrywały orkiestry wojskowe. Na ulicach miasta panował ożywiony ruch. Jak dążyć się zauważyło, apel Komitetu nie przebrzmiał bez echa, budząc w znanym z ofiarności społeczeństwie wileńskim gorący oddźwięk. Trudno dziś jeszcze mówić o wynikach zbiórki, sądząc jednak powierzchownie, wysiłek inicjatorów nie poszedł na marne.

Rozpoczęcie Roku Świętego w Rzymie.

CITTA DEL VATICANO. (Pat.). Papież dokonał w dniu 1 kwietnia otwarcia wielkich wrót Bazyliki Św. Piotra, która to ceremonia stanowiła rozpoczęcie Roku Świętego. Ceremonia odbyła się w obecności najwyższych przedstawicieli duchowieństwa i zikonów oraz olbrzymich tłumów pielgrzymów, przybyłych z całych Włoch i zagranicą. Obecni byli także byli król grecki Jerzy z członkami swej

rodziny, księżniczka belgijska Stefania, korpus dyplomatyczny i przedstawiciele władz włoskich oraz dworu. Jednocześnie odbyły się analogiczne ceremonie w bazylikach Św. Pawła, Santa Maria Maggiore i Św. Jana Laterańskiego, gdzie aktu otwarcia wrót dokonali kardynałowie. Ceremonia odbyła się przy dźwiękach dzwonów wszystkich kościołów rzymskich.

Nowe lotnisko szybowcowe.



W ubiegłą sobotę odbyły się w godzinach popołudniowych pierwsze loty szybowców na nowym lotnisku szybowcowym w Starej Miłosie. Tętno lotniska szybowcowego w Starej Miłosie jest jednym z najlepszych w

Polsce, albowiem posiada idealną pogodę o łagodnym spadku. Lotnisko to otwarte zostało z inicjatywy Towarzystwa „Start”. Na naszym zdjęciu widzimy szybowiec z pilotem p. Kulę.

S P O R T

Mistrzostwa bokserskie Wilna.

Knockouty Wojtkiewicza i Bagińskiego — Porażki Mirnowskiego i Łukmiana.

Drugi dzień mistrzostw pięściarskich był jednocześnie rewją najlepszych bokserów Wilna. Zainteresowanie finałowymi spotkaniami spowodowało bardziej liczne stawienie się publiczności, niż w sobotę, która obok znanych i cenionych pięściarzy mogła zauważyć, iż młodzi starają się szybko dojść do poziomu mistrzów.

Walki odbywały się w grupach: juniorów i seniorów. Juniorzy wypadli naogół słabo — no, trudno: p. Kłoczowski przebywa w Grodnie. Walczyli z emperamentem, cios mieli nawet względnie wyrównany, ale praca nog po prostu nie istniała. Zandler, który tak dobrze zaprezentował się w I-ym kroku bokserskim, na mistrzostwach wypadł błado. Prątkiewicz, Urbanowicz i Staniewicz mają dobre zadatki, ale i nie więcej. Wartościowym materiałem jest Dakiniewicz, mogący w przyszłości stać się pewnym punktem w reprezentacji Wilna.

Seniorzy wypadli lepiej. Oczywiście przy ich ocenie należy stosować surowsze wymagania, niż w stosunku do juniorów. Nastąpił zmierzch dawnych mistrzów, z których jedynie Wojtkiewicz oparł się zwycięskiemu pochodowi młodych.

Waga musza. Bagiński szybko załatwiła się z Żebrowskim: prawy prosty w szereg i Żebrowski już w 1-iej rundzie jest k. o.

Dobrze zapowiadający się Warszawski stoczył w wadze koguciej walkę z Zyklem. Na początku Warszawski operuje seriami i przeważa, lecz Zyk paroma ciosami w żołądek wyrównywa sytuację. Dalsze rundy przyniosły przewagę Zyka, lepszego technicznie, lecz walecznego nieczysto.

Waga półciężka. Talko — Łukmian w 1-iej rundzie walka zupełnie wyrówna

na. W drugiej Talko rozpoczyna atak, lecz w defensywie punkty zbiera Łukmian. W ostatniej rundzie Talko, nie mając nic do stracenia rozpoczyna serię ataków, które przynoszą mu nieznaczne, lecz pewne zwycięstwo na punkty.

W wadze lekkiej. Znamierowski spotkał się z Bielawskim. Znamierowski znacznie lepszy technicznie, lecz nie potrafił wykorzystać swej przewagi. Zwycięza pewnie na punkty, chociaż był wyraźnie nieusposobiony.

Waga półśrednia przyniosła najciekawszą walkę dnia: Matukowa z Mirnowskim. Początkowo starcie jest wyrównane: Mirnowski więcej punktów, lecz ciosy Matukowa wydają się skuteczniejsze. Matukow nie kryje i daje zbierać punkty Mirnowskiemu, lecz kilkoma upperami zamraża przeciwnika. Ostatnia runda to walka lepszej techniki z większą siłą. Zwycięstwo Matukowa, być może zasłużone, lecz niezbyt przekonujące.

Waga średnia: Wojtkiewicz — Mażuta. Wojtkiewicz spokojny i ironicznie uśmieszliwy poluje na k. o. co też udaje mu się w 3-iej rundzie. Szkoda, iż sympatyczny „Jurek” nie miał godnego siebie przeciwnika.

Spotkanie Zawadzkiego z Sadowskim w wadze półciężkiej było najsłabszą walką wieczoru. W 1-iej rundzie nieznaną przewagę miał Zawadzki. Obaj zawodnicy silnie krwawią, są kompletnie wyczerpani i z ulgą witają gong. Zwycięstwo przyznano Zawadzkiemu.

W wadze ciężkiej mistrzostwo zachował Konard z powodu braku przeciwnika.

Przedboje sędziował p. Kłoczowski, finały zaś delegowany przez P. Z.

SKROMNY BUDŻET.

Nakazuje oszczędność!

Koszule zefirowe od zł 4,50, kołnierzyki od 45 gr. skarpetki od 45 gr., szale „Shawls” od zł 1,95.

Mogą dziś Panowie nabyć

w Składnicy FRANCISZKA FRLICZKI
WILNO, ZAMKOWA 9. Tel. 6-46.

Zamach na policjanta przypłacił życiem.

Z Molodeczna donoszą: W gminie poloznańskiej, w okolicach zaścianka Horodilowa post. Karpicz, patrolując w sobotę wieczór po godzinie 21-iej, spotkał nieznaną osobnika. Kiedy zażądał od niego wytłumaczenia, że osobnik ów strzelił z naganą do posterunkowego, lecz chybił. Wówczas post.

Karpicz celnym strzałem z karabinu położył bandytę trupem na miejscu. Tożsamość bandyty naziemnie nie ustalono. Na miejscu zjawiła się komenda powiatowa policji z Molodeczna i kierownik tamtejszego wydziału śledczego.

Wstrząsająca katastrofa na przejeździe kolejowym

Wczoraj nad ranem, pomiędzy stacjami Wilno — Landwarów, na przejeździe kolejowym, w pobliżu Ponar, zdążający pełnym biegiem w kierunku dworca kolejowego, pociąg osobowy wpadł na furmankę powozową, jak to ustaliło dochodzenie policjanców, przez mieszkającego wsi Marekanki, przez mieszkającego wsi Marekanki, przez mieszkającego wsi Marekanki.

Furmanka została roztrzaskana na drobne kawałki, koń zabity, zaś woźnica Cekiś pod jeto z toru kolejowego z prawie całkowicie odciętą głową. Śmierć nastąpiła momentalnie. Maszynista, gdy zauważył wypadek, zatrzymał pociąg, celem udzielenia pierwszej pomocy poszkodowanemu, Cekiś nie potrzebował już jednak pomocy.

Wykrycie tajnej gorzelni.

Wczoraj wywiadowcy wydz. śledcz. w lesie w pobliżu wsi Oszkiele, gminy rukijskiej, wykryli tajną gorzelnię. Właściciele gorzelni, w osobach B. Gulbickiego oraz Bronisława Tyłego mieszkali-

ców tej samej wsi zatrzymano. Aparaty do pędzenia samogonu skonfiskowano. Zatrzymanych konkurentów monopolu spirytusowego doprowadzono do Wilna.

Ładny „opiekun”.

Do roku 1929 przebywała w ochronie wozowej niejaką Genzefla Kąpielanówna lat 17, i złożyła następujące zeznanie: Do roku 1929 przebywała ona w ochronie W. Stefana w Wilnie. W końcu tego roku zabrał ją z ochronki opiekun, stały mie-

szkaniec wsi Mierzele, gminy rudomińskiej, Józef Uzdowicz. Niedawno, opiekun jej, korzystając z okazji, gdy żony nie było w domu, napadł ją i zgwałcił. Od tego czasu zmusił ją dwukrotnie do ucieczki. Gdy o tem dowiedziała się żona opiekuna, zagroziła jej, by o tem nikomu nie mówiła i nie odważyła się skarżyć męża przed policją, grożąc, że wyda „czarną książkę”.

Policja wszczęła dochodzenie.

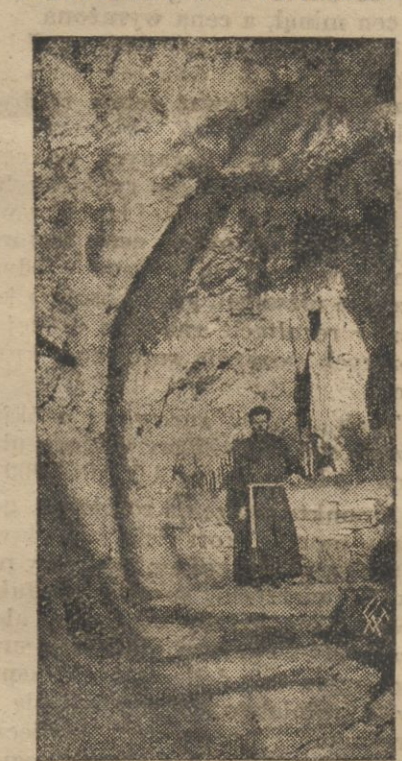
Obfity połów ryb.

Z powiatu brasławskiego donoszą, iż z związku z ruszeniem lodów na wszystkich jeziorach w ostatnim tygodniu zaznaczył się wielki i obfity połów ryb. W samym powiecie brasławskim z jezior w ciągu ub. tygodnia wyłowiono zgrą 1000 kg. szczupaków, okoni, oraz mnóstwo innej ryby.

Również obfity połów rybacy mieli w rzekach Dźwina, Dziśnie, Wilji oraz jeziorach trockich. Z jezior tych do Wilna sprowadzono ostatnio przeszło 1500 kg. tylko żywej ryby.

W związku z tak obfitym połowem ceny na ryby mimo zbliżających się świąt żydowskich i Wielkiego Postu wykazały tendencję zniżkową.

Pustelnik w Pieninach.



Nie wszyscy wiedzą, że i w Polsce także, znajdują się liczne pustelnie, w których samotni mnisi, oddając się służbie Bożej, spędzają dni i noce na rozmyślanach. Taką grocie z posągami Matki Boskiej znajdują między innymi w uroczysku koło Dunajca, mianowicie w Kościeleku. Jest to grota nosząca imię św. Kingi.

NOTATKI PLOTKARZA.

— Jerzy Hoppen opracował leką akwafortą temat odkryty w katedrze wileńskiej. Te ka ma ukazać się w kwitniu.

— Mickiewicz pisał wiersze reklamowe. I to w Wilnie, więc sensacja podwójna. — Oto kupując w 1819 r. u Walentego Janowskiego „lak weński” do listów, dowiedział się, że nazwa laku, jak i nazwa tych „notatek” jest obliczona jedynie na popyt: lak był wyrabiany w kraju i to nie gorzej, niż „weński”. Wtedy Mickiewicz machnął taki wiersz:

Dla Polaków lak polski

Aż dotąd sprawy państwa, sere czułych sekretów

Strzegł w Estach cudzoziemiec, Anglik, lub Węgla;

Zwierzy się Polakowi szlachetności wam radzi

Wszak kto kraju nie zdradzał, sekretu nie zdradzi.

Jak widzimy reklama owszem, nieczego sobie. Argumentacja zbliżona do tej, która każe dziś w listopadzie wieszać w sklepach święte obrazki. Nie jednak, nie wiadomo o honorarium, choć wiersz był potem lata cieżko wytłumaczać na laku. Wprost przeciwnie — w okresie represji Rosjanie zaczęli doznikać się w tem sensu rewolucyjnego.

Ledwie udało się rzecz wyprawać. — Ludwik Śleski — statysta był w reżyserowaniu przez siebie „Stefanie Batorem w Sejmie” Goetla. Pono? — Aby lepiej dopilnować przedkład wśród statystów na scenie „Pańskie oko konia tuczy” — twierdzi ten niezwykły aktor.

— Jadzia Andrzejewska, nowa gwiazda scen warszawskich, „anarwała się” w Teatrze Narodowym, gdzie gra w „Keanie” z Węgrzynem. Oto najmłodsza ulubienica publiczności teatralnej spóźniła się na całe 20 minut! Antrakty przedłuża się, publiczność i kulisze zdenerwowane.

Wioszcze Jadzia wpada na scenę. — Kean — Węgrzyn chwyla ją za rękę i wola.

— Ty młoda! dlaczego spóźniłaś się? — Andrzejewska oświadczyła Tego w roli Kean! Co poradzisz?

— A Węgrzyn dalej rabin: — Publiczność kocha cię, brzdąka jeden, więc trzeba szanować publiczność! — Przeprasz publiczność, a teraz graj!

— Sata odpowiedziała okłaskami i dobrodru szym śmiechem. Jadzia w bek... Ale już za chwile opowiadała się i zaplakała jeszcze głosem zaczyna mówić tekst. — Jakoby, a! nie wzruszona, grała tego wieczoru lepiej, niż kiedykolwiek.

— Skandal literacki w Czechach wywołał znakomity Karol Čapek i młody znakomity Josef Kodicek, napastując w tygodniku „Průtomnost” krytykę czechską za niemożność, ignorancję, prywatne porachunki i t. d. Wywołało to wczoraj dyskusję, podział opinii i żółć. I t. d.: — Tymczasem Jan Burian (tak, ten sam! — proszę pana) wystąpił w swym teatrze sztukę Czechy Alberta p. t. „Pozostanie to między nami” — sztukę niedługo, którą krytyka zrzuciła. Ale nie o to chodzi. Okazała się paniusia, która stwierdziła, że sztukę prawie całą jak jest, napisała ona, a teatr Buriana ją odrzucił! Ale nie o to chodzi. Burian powiedział wtedy, że nie o tem nie wie, że to sprawa kierownika teatru, którego teatru? Josef Kodicek, I o to nie chodzi. Rzecz natomiast w tem, że Kodicek i „Albert” — to jedna osoba.

Wtedy rozpętała się „chryja”... — Konrad Weidt, ożenił się z restauracją, czyli z panią Proser — Bertal noszą — restauracja. Jakkolwiek wiem, że informacja ta przyprowadziła do przykre rozczarowanie wiel bieleń dobiegła ońgi artysty, to jednak podkreślić trzeba, że kryzys, trudności materialne, nie pomogły, brak pewności na starość, czy tej opieki, a także konserwy na codzień każdemu zbieradła, trudna, żyć trzeba, słabliżacja, mimo wszystko, beznadziejnie wikt i opiekunk, to jednak... walory...

Zrozumiane? Tak, życie nie jest romansem, jak powiedziała pewna hrabina. — ml.

— oś —

Ofiary orkanu.

— NOWY YORK. (Pat.). Ze stanow nawiedzonych organem donoszą, że zatiłych zostało przeszło 60 osób. W zniszczonych przez tornado wsiach znajdują się setki rannych. Najwięcej ofiar naliczono w stanie Mississippi.

„PERSWADOWALI”.

— „Ledwie karczemny nie rozwałał Chia cha, chi chi, hejże hola!”

— Gdzież mnie Państwo prowadzić w te majestatyczne mury, kiedy zda się, że duchy zlatują się na nowe Dziady; wszak tu wnieść trzeba umysł i serce (sursum corda), by legendzie romantyzmu polskiego złożyć cześć należną?

— Nie pytaj szlachetny cudzoziemiec, i niech wszystko co ludzkie stanie ci się obojętne, wchodźmy bowiem w siedzisko anielic i szatanów, które w zgodnym splecionie uścisku wiodzie ci będą na pokuszenie do białego świtania.

— O jakich żar mnie już ogarnia! I żarliwa ochota, na widok tak apetycznego żarcia, gęsto rozstawionego... czy to jest cela Konrada?

— Nie, zgubiła się jakoś w tłoku nowych komnat i komnatkach, ubikacjach i chłodniczkach ochłodzonych. Nie budźmy dostojności, dzisiaj wieczór jest poświęcony szczerze ochocie, płochości i lubym szaleństwom... patrz szlachetny cudzoziemcze, napisy głoszają: „przez z nosami na kwintę”, wymagano ślad zarówno obfide, jak i niesmaczne żarty. Niech śledzienniki straca tu nadzieję, by mogli kopiec gorgońskie kaganki.

— Czy mogę służyć państwu majonezem? A może koniaczku? A może... indyka, a może...

— Przyjacieliu, czy wszystkie Wilnianki są tak piękne, tak uprzejme jak te burysy?

cem przypomina kabaret, i to stoleczny; ale słuchajmy, kto są wykonawcy?

— Pan Wyrwicz, 10-letni jubilat, p. Bohdziewicz paryski filmarz i p. Konter, widmowy Pierrot, będą śpiewali aktualności. Zaczyna się.

WSTĘP DO BAJEK A LA KRASICKI.

Był gość, co będąc w Wilnie, nie był na Zawalnej;

Był teatr przepelniony, był budżet normalny; Był endeck, co w Józefa jeździł do Warszawy; Był Jamontt gadatliwy, Słodziński niemrawy; Redaktorzy, co sobie flaków nie wypruli; Magistrat, co nagrodę literacką bułł;

Był malarz, który z każdym malarzem się zgodził;

Był bruk jak lustro gładki; Arłon, co nie smrodził;

Student, co transparentów nigdy nie rozwijał; Radio bez gramofonu; Obst, który nie pijał;

A cożto jest za bajka? Wszystko to być może; Prawda; jednakże ja to między bajki włożę.

Jakież to rybak dosyć niemłody bakał do przy nim dziewczica — bakał uważnie trookie niewody i łapiąciami się zachwyca.

Z chat „wypożyczają” barwne kłamy i suszy ognioi końskie niechaj ją zato dziś uwieczymy ludowym wiankiem smorgońskim.

(MARJA PRUFFEROWA).

To prawie święty: Lux ex Oriente — Wspaniały władca i wszechwładca.

Powieść, poezje, Prawdy, herezje, Plakat czy obraz, Dante, Dekobra, Burczyk, Hulewicz, nawet Charkiewicz. Poezja barska, księga kucharska. Listy Norwida — wszystko nam wyda bajecznie miły.

LUDWIK OTYLY.

(L. CHOMIŃSKI).

Po knajpach żeglował i nie był Parysem obrazu malował z lacińskim podpisem że domini anno malował tę pannę z trysem, cyprysem i lilem. I tworzył artysta Renesans prawdziwy: Da Vinci zamartwychwstał, Rafael jak żywy i sam Morelowski wyciągnął stąd wnioski że Tytjan jest zeń redivivus.

Tak płodząc obrazki ubrane i gole i słysząc oklaski Marjana dokola Nasz dziekan zamarzył O laurach Michała Anioła.

Pochwylił młot śmiało i tłucze po skalach Lecz rafa z Rafała na drodze mu stała Więc owoc roboty zawiesił jak votum W kościele świętego Rafała.

(L. SENDZIŃSKI).

Z glistdowej altany pan reżyser zdyszany do Spółkowej wpadł z miną strapioną: Lutnię wziął w me ręce i z Śmiałowskim nią kręce

i z Tatrzańskim tu gram oraz z żoną.

Wesoła miałbym fizys, gdyby nie straszny kryzys oraz upiór ten zły z Pohulanki. Bo tam Szpakiewicz — amant chee koniecznie mieć dramat, by nas ostrzyje jak durne baranki.

Więc łak w sercu mi smutnie, gdy popatrze na Lutnię, leżka w oku i kole coś w boku. Napisać do gazetki: dwóch Wilno operetek z baletami niech żada w tym roku!...

(KAROL WYRZYCZ-WICHROWSKI).

Tam na górze muz wybranek role gra bez przerwy. Zygmont-Alfred, Król-kochanek lutnię wziął Osterwy. A na dole znów beztroski pusuje mu okrutnie: pan Śmiałowski po Rychłowskiem także dostał „Lutnię”.

(ALFRED SZYMAŃSKI).

Wesoła żegluj, żegluj wesoło od Rudnickiego do Stryla a gdy nio jasne gwiazdy zapala w Bristolu rozchmurzy się czolo.

Niech cię Kwiatkowski Kazio przytuli i Jamontt pie dopomoże. Nim rannę słońca zbliżyła zorze, Ty maluj, naley i hulaj.

W nocnym lokalu najlepszej sorty z najlepszej sorty elita dłuś sobie freski i rób akwaforty, dusze krzepiące akwaforty.

(HOPPEN).

A POTEM EPILOG:

— Jurku, nie rusz tego kwiatka. Kwiatek pije — rzekła matka. Jurek nie słuchał co matka kazala, Upił się z kwiatkiem i głowa bolala...

PIEŚŃ O GOBELINACH.

Hej Wilnianie posłuchajcie 1—2—3 i gazetki porczytajcie 1—2—3 tam wesołe są nowinki, są nowinki sprzedajemy gobelinki 1—2—3.

Zebrała się na naradę społeczeństwa kupa by wysłać protest do arcybiskupa.

Rzecz Hulewicz, człowiek niegłupi Te gobeliny nie są biskupie.

Potwierdził Lorentz: oto jest lupa widać wyraźnie: nie są biskupa!

Wysokościł Studniński, omal nie upadł „droga do dywanów po naszych trupach”

Odpowiedz Glaser biskupi pufi, gdy je biskup sprzeda, pan ich nie kupi

Krzyknął Mackiewicz i nogą tupu: Na to nie pozwoli regionalna grupa

Limanowski wrzanie: Wilno to szalupa! Gobelinów krajem jest Gwadelupa.

Obradowali tak spolem i w kupie wieley i mali, mądre i głupie

i uchwalił w tej wielkiej kupie sprzedać trzy domy arcybiskupie.

Wszyscy się śmiali, wszyscy brawo bili, gwarząc, popijając, dobrze się bawili.

GOŚCIE.

Dwie rozprawy.

8 września m. r. została umieszczona w „Kurjerze” notatka p. t. „Ks. Jan Myskowski przeniesiony do Kobrynia”. Treść tej notatki pozostawiamy do oceny ks. J. Wętkiewicza, dziekan nowogródzki i wniósł skargę do Sądu z art. 255 K. K. Dnia 30 marca b. r. odbyła się w Sądzie Okręgowym w Nowogródku rozprawa przeciwko p. Anatolemu Mikulce za to, iż będąc redaktorem odpowiedzialnym, umieszczył wspomnianą notatkę. Ks. J. Wętkiewicz zaskarżył za wydrukowanie niezgodnie z prawem. W ciągu kilku ostatnich lat, zwłaszcza od czasu objęcia parafii przez ks. dziekana Wętkiewicza nie było w Nowogródku rozpraw przeciwko księżom, które byłyby bardziej wspierane przez lud i rozumiejący jego potrzeby.

Red. Mikulko do winy nie przyznał się i oświadcza: 1. umieszczając wspomnianą notatkę nie miał zamiaru obrazić ks. Wętkiewicza, nie ma w niej przesłania z art. 255 K. K. (kara do 2 lat), jest zaskarżeniem za skazywanie, bo ks. Wętkiewicz nie przysłał do redakcji żadnego oświadczenia i sprostowania.

2. Ze zaskarżony zwrot został przekreślony przez ks. dz. Wętkiewicza w akcie oskarżenia, gdzie podał że „od czasu objęcia parafii przez ks. dz. W. nie było w Nowogródku rozpraw przeciwko księżom, które byłyby bardziej wspierane przez lud i rozumiejący jego potrzeby.”

3. Ze nazwisko dziekana Wętkiewicza użyte zostało dla określenia czasokresu w którym zmiany na stanowiskach księży były częstotliwe.

4. Ze nie można wyrwanego z notatki zdania traktować oddzielnie od całości.

Po tym wyjaśnieniu następuje badanie świadków oskarżonego, którzy stwierdzają, że istotnie w Nowogródku w ciągu kilku ostatnich lat i za ks. Wętkiewicza zmiany na stanowiskach księży były częste. Przeczem stosunek ks. Wętkiewicza do niektórych księży pozostawał b. wiele do życzenia.

Jeden ze świadków zeznaje, że w czasie rozmowy z ks. Myskowskim, ten ostatni wyraził się że dostarczony mu został jedynie urzynek notatki i gdyby znał całość stosunek do sprawy jego byłby inny.

Red. Mikulko zwraca uwagę na to, iż prywatny list ks. Myskowskiego do ks. Wętkiewicza.

Przekazy do Rosji i Litwy oraz wszelkie in. operacje w zakres bankowości wchodzące — skuteczna

Wileński Prywatny Bank Handlowy
ODDZIAŁ W LIDZIE, — Suwalska 84

Poniedziałek 3 kwietnia
Jutro: Izydora
Wschód słońca — 5 m 08
Zachód — 6 m 11

Ferje świąteczne w szkołach.

W roku bieżącym ferje świąteczne w szkołach rozpoczyna się w dniu 12 b. m. i trwać będą do 18 kwietnia.

Handel w okresie przedświątecznym.

W przyszłym tygodniu w związku z akcją przedświąteczną, sklepy otwarte będą do godz. 9-jej wiecz. W niedzielę palmową sklepy będą czynne między godz. 1-szą a 6-szą.

Kostka kamienna w Wilnie.

Przed kilku dniami do Magistratu m. Wilna zgłosił się przedstawiciel syndykatu cementowni Polskich w Warszawie z propozycją dostarczenia miastu większej ilości cementu dla budowy jezdn. z kostki kamienną. Ponieważ propozycja syndykatu jest dla miasta dogodną, Magistrat w najbliższych dniach postanowił zwołać specjalne posiedzenie dla ostatecznego uiszczenia się w tej sprawie.

Naprawa dróg w wojew. wileńskim.

Dowiedujemy się, iż wydział powiatowy starostw województwa wileńskiego przystępuje w drugiej połowie kwietnia r. b. do gruntownej naprawy dróg i szos. W roku bieżącym zostanie naprawionych kilkanaście dróg i szos na przestrzeni kilkudziesięciu km. Przy robotach tych zostanie zatrudnionych około 300 robotników.

WŁADYSŁAW JEWSIEWICKI.

Mustafa Kemal Pasza i europeizacja Turcji.

(Ciąg dalszy).

Na prośbę Kemala ogłasza oficjalnie fetwę, przekonawszy się o słuszności jego sprawy, w której znosi władzę sułtana i zarządem kalifa, gdyż jest on we władzy niewiernych. Wszelkie jego rozporządzenia nie mają mocy bo są dyktowane przez koalicję i dla tego nie powinny obowiązywać prawowiernych muzułmanów. To wzmocniło stanowisko Kemala. Ludność masami gromadziła się pod jego sztandary, by uobolnić sułtana z niewoli gajurów.

Momentem rozpoczęcia wojny było zajęcie przez Greków miasta Smyrny z polecenia Antanty, i wymordowania mieszkańców Turków.

Wielkie zdumienie ogarnęło koalicję, doskonale bawiącą się w Konstancyjopolu, gdy dowiedziano się, że Kemal Pasza zorganizował armię zamiast jej zdemobilizowania jak mu było polecone, i gotów rozpocząć walkę na życie i śmierć. Dziwnym był dla nich, że Turcja już dogorywająca potrafiła się podnieść, by rzucić jążno, które jej nakładały państwa europejskie. Tembardziej dziwnem, że znalazł się człowiek, który podjął się walki rozpaczliwej przeciwko wszystkim nawet własnym władcy sułtanowi. Chory człowiek nad Bosforem, jak przyzywała się Europa nazywać żartobliwie Turcję, raptem powstał, protestując przeciw gwałtowi.

kiwiera (załączony przez tego ostatniego do sprawy) pisany przed przeczytaniem przez ks. Myskowskiego całej notatki — różni się pod pewnym względem od zeznania w drodze rekwiizycji, gdzie ks. Myskowski stwierdza, że „jaki był powód jego przeniesienia nie wie i że stosunki jego z ks. Wętkiewiczem były poprawne (poprawny — chyba to nie bardzo mocne wyrażenie jeśli chodzi o określenie stosunku — red.).

Po zeznaniu świadków zabrał głos mec. Ambroszkiewicz występujący w imieniu ks. Wętkiewicza (miał być adwokat Pawłowski — red.). Przemówienie adw. Ambroszkiewicza streściło się do strzelania kilku fałszywych o bezbożnictwie, złości i t. d. co merytorycznie za sprawą nie wspólnego nie miało.

Występujący w obronie oskarżonego mec. Gumener w swojej przemowie zaznaczył, że chyba z braku rzeczowych argumentów adw. Ambroszkiewicz posługuje się podobnym słowami. Przemówienie adw. Gumenera przy zakończonym swej dość długiej przemowie — w umieszczeniu zaskarżonej notatki żadnych cich przestępstwa z art. 255 i prośbę o uniewinnienie oskarżonego.

W ostatnim słowie red. Mikulko zaznacza, że fantazyjna przemowa adw. Ambroszkiewicza nie ma żadnych podstaw, a co za tem idzie nie może mieć znaczenia dla meritum sprawy. Po twierdzeniu jeszcze raz, że inkriminowanego mu obrażenia czuł ks. dz. Wętkiewicza nie miał na celu zwraca się do sądu z prośbą o uniewinnienie.

Po półgodzinnej przerwie Sąd ogłasza wyrok, skazując red. Mikulka na pokrycie kosztów i na 7 dni aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata. W motywacji Sąd podał iż mimo stwierdzenia przez świadków faktu rzeczywistych zmian księży, ks. Wętkiewicz wspomnianą notatką został obrażony.

Skazany zapowiedział apelację.

Przy sposobności komunikujemy, że na odbyty onegdaj rozprawie w sprawie nie zamieszania sprostowania nadł. Puzinowskiego na artykuł „Rabunkowa gospodarka w nadleśnictwie nowogródzkim” Sąd po zeznaniu red. Mikulki, że wspomniane sprostowanie napisane było w tonie obraźliwym — postanowił jego ostatniego uniewinnić, zaliczając koszty sądowe na rachunek państwa.

TEATR I MUZYKA

W WILNIE

— Dzisiejszy „Tani poniedziałek” w Teatrze na Pohulance — będzie ostatnim przedstawieniem fenomenalnej sztuki „Pocahontas przed lustrem”, w której połączona się z wileńską publicznością znakomity artysta warszawski St. Dączyński. Ceny propagandowe, od 20 gr.

— Jutro nieodwołalnie premiera „Czerwonej limuzyny”. Świetna sztuka Tadeusza Łopalewskiego „Czerwona limuzyna”, której premiera z powodu choroby jednego z artystów, została odłożona z soboty 1 kwietnia — zostanie odegrana po raz pierwszy w Wilnie i Polsce — jutro, wtorek 4 kwietnia o godz. 8-jej w Teatrze na Pohulance. Bilety które były zakupione na tę premierę — ważne są oczywiście na wtorek 4 kwietnia. W środę, czwartek i piątek, po raz drugi, trzeci i czwarty „Czerwona limuzyna”.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Występy Elny Gisteldt. — „Pociąg wiosenny” po cenach znizowanych. Dziś po cenach znizowanych nowa rewja wiosenna w 20-tu obrazach, zawierająca ostatnie nowości, piosenki, skecze, monolog, tańce i ewolucje. W wykonaniu tej barwnej i wielo urozmaiconej rewji bierze udział zespół artystyczny z Elną Gisteldt na czele. Zniżki ważne. Ceny znizowane.

— Przedstawienie propagandowe „Wesołej wdówki”. W środę najbliższą ukaże się po cenach propagandowych melodia operetki Lehara „Wesoła wdówka” z Elną Gisteldt w roli tytułowej. Ceny propagandowe.

— Najbliższa premiera w „Lutni”. Rozpoczęły się przygotowania do wystawienia operetki „Marica” i „Orfeusz w piekle”.

Poranków muzycznych nie będzie

Dowiedujemy się, że w roku bieżącym Magistrat wileński zakazuje nadal w mocy zeszłoroczną uchwałę, utrzymując urzędzanie poranków muzycznych w ogrodzie po-Bernardyskim, wychodząc z założenia, że ogrody miejskie muszą być zawsze udostępnione dla publiczności szukającej odpoczynku na świeżym powietrzu.

RESTAURACJA „OGNIKO”
w Nowogródku
wydaje: śniadania, obłady i kolacje.
Przygotowuje orkiestrę salową.
Faworyzacja zopatr. w wszelkie trunki
Ceny znacznie znizowane.

RADJO WILNO.

PONIEDZIAŁEK, dnia 3 kwietnia 1933 r.

11.40: Przegląd prasy Kom. meteor. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.40: Program dzienny. 14.45: Muzyka popularna (płyty). 15.15: Giełda rolnicza. 15.25: Audycja dla dzieci. 15.35: Kwadrans Beethovena (płyty). 16.10: Pogod. muzyczna. 16.25: Lekcja francuskiego. 16.40: „Gospodarka światowa” odczyt. 17.00: Piosni estońskiej w wyk. Georg. Vinsmągi (baryton). 17.25: Komunikaty. 17.30: Koncert. 17.55: Program na wtorek. 18.00: „Grunwald i Berestecko” — odczyt dla maturz. 18.20: Wiad. bieżące. 18.25: Muzyka taneczna (płyty). 18.40: Powojenna polityka narodowa. 18.55: Rozmaitości. 19.00: Codzienny odcinek powieściowy. 19.10: Rozmaitości. 19.15: Wil. kom. sportowy. 19.30: „Na widokrogu”. 19.45: Prasowy dz. radj. 20.00: Skrzynka techniczna. 20.15: „Noc miłości” — fantazja operowo-operetkowa Wileńtynowa, Wiad. sport. D. c. operetki. Dod. do pras. dz. radj. D. c. operetki. 22.45: Muzyka. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

WARSZAWA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 3 kwietnia 1933 r.
15.35: Skrzynka pocztowa. 15.50: Płyty. 17.00: Koncert muzyki węgierskiej. 19.20: „Skrzynka pocztowo-rolnicza”.

NOWINKI RADJOWE.

NOC MIŁOŚCI

Jak zwykle w programie poniedziałkowym znajduje się o godz. 20.15 audycja poświęcona muzyce lekkiej, transmitow. z Warszawy. Program jest wypełniony melodią operetki Waleńtynowa „Noc miłości”, w wykonaniu pierwszorzędnego śp. wokalnych.

zupelnem zwycięstwem Kemala. Wódz ten zdołał skupić około siebie wszystkie siły narodu tureckiego, zreorganizować armię i administrację, zbudzić do czynu te walory swego narodu, na których budowała się ongiś potęga jego — to waleczność i religijność. Było to wielkie bohaterstwo narodu w tej nierównej walce i pozostanie klasycznym przykładem niezwykłych sił patriotyzmu i poświęcenia.

Zwycięstwo Kemala było zarazem kapitulacją koncepcji politycznych Lloyd George’a. Teraz już chodziło o to w jakimby sposobie zapokozić pretensje nacjonalistów tureckich. Doszło do rewizji traktatu sawskiego w Lozannie gdzie Turcja będąc reprezentowaną przez Ismet Paszę, który był prawą ręką Kemala w wojnie jak ród nieźle się nim w rządach stojąc na czele gabinetu ministrów odnosił równie i dyplomatyczne zwycięstwo. Otrzymała Thrację z Adrianopolem, otrzymując prawo do nazwy państwa europejskiego. Kemal Pasza zgodził się na utracenie krajów, jak Syryj, Arabij i innych, by mieć państwo zawarte w ramach etnicznych tureckich. Wzmocniło to, oczywiście, w silnym stopniu kraj pozwalając na bardziej intensywną konsolidację wewnętrzną Turcji.

W październiku 1923 r. rozpoczęła się ewakuacja Konstancyjopolu przez alijatów. W całym państwie witało Mustafę Kemal Paszę jako zbawcę i bohatera i nadano mu tytuł Gazi t. j. bojownik przeciwko niewiernym.

A więc Gazi Mustafa Kemal Pasza.

NA WILEŃSKIM BRUKU

ZBIEGŁA MU ŻONA.

Antoni Kizdejko Stomianka 3 zameldował policję o ucieczce jego żony Zofii, która zabrała z domu oszczędności w kwocie 180 zł.

KRWAWA BOJKA.

Wczoraj w godzinach wieczornych, przy ulicy Subocz wynikała krwawa bójka pomiędzy kilku podhumorzonymi osobnikami. W wyniku bójki, którą zlikwidowała policja, zostało dwóch rannych.

Zawezwane na miejsce pogotowie ratunkowe przewiozło jednego z ślania dość poważnym do szpitala żydowskiego. Drugiego opatrzone na miejscu. Trzeci uczestników bójki zatrzymano i sprowadzono do aresztu centralnego.

NIEMIĄSTY Z TEMPERAMENTEM.

Wczoraj wynikała bójka pomiędzy kobietami przy ulicy Ponarskiej. Podczas bójki jedna z kobiet, a mianowicie niejaką Marią Lutkowską ugodzona została cegłą w głowę.

Dźwięk. Rewja
Kino-Teatr
Sala Miejska
ul. Ostrobramska 5

BALKON
30 groszy
na wszystkie seanse

KINO-TEATR WIR
UL. WIELKA Nr. 25

CASINO
Tel. 15-41

Dźwięk. Kino-Teatr HELIOS
Wileńska 38, tel. 9-26

Największą sensacją sezonu będzie wspaniałe arcydzieło oparte na autentycznych przeżyciach

PAN COHN i KELLY w HOLLYWOOD
Tel. 5-28

Dźwięk. Kino-Teatr LUX
Mickiewicza 11, tel. 15-61

Dźwięk. Kino-Teatr Świątówid
Mickiewicza 9

Wina w Osmońskim WILNO
SA STARE — LEŻĄCE — MOCNE i ZDROWE

— ŻĄDĄJCIE WSZĘDZIE —

MECHANICZNE WARSZATY STOLARSKIE K. GIESAJTIS
Wilno, ul. Nowogródzka 18.

Przyjmują zamówienia na rob. stolarskie budowl. okien, drzwi futrynowych. oraz wszelkie inne roboty. Warsztat posiada własną suzarnię drzewa. Firma istn. od 1918 r. Ceny nainiejsze.

Wysokie Zgromadzenie Narodowe pomnie na zasługi oddane krajowi nadało mu godność pierwszego prezydenta republiki tureckiej. Na czele narodowego rządu stanął jak wiemy, Ismet Pasza.

Życie polityczne Turcji współczesnej przedstawia się w zupełnie odmienny sposób, niższy mogli to sobie wyobrazić. Wyłumaczenie tej osobowości znajdziemy w tych na prawdę wyjątkowych warunkach, którym Turcja zawdzięcza swe ocalenie i niepodległość. Narodowcy okazali się nie tylko dobrymi żołnierzami, lecz również i dobrymi mężami stanu. Postanowili nie wypuszczać z rąk swych władzy aż do chwili nie zapuści głęboko korzeni. Zdaniem kemalistów jedyną formą rządu, która zdadałaby zapewnienie dobrobytu krajowi i warunki rozwoju, jest forma republikańska o charakterze demokratycznym. Stąd należy wypełnić resztki absolutyzmu i konserwatyzmu. Niektórzy uczeni jak np. Ernest Renan w swej znakomitej mowie „Islam i nauka” wygłoszonej w Sorbonie mówią, że Islam okazał się złym wychowawcą narodu, bo utrzymywał go w fatalistycznej beczynności i utrudniał przystęp do zdobycia cywilizacji. Zdanie to jednak spotkało się z silnym sprzeciwem. Wnioski należy szybko wyciągać. Należy kulturę Islamu zastąpić we wszystkich przejawach życia kulturą europejską, zbudowaną na pierwiastkach kultury prototurkiej. Turcy zwyciężyli ekspansję europejską mogą jej środkami, więc muszą jak najszybciej przyswoić wszystkie jej zdobycze. Głową islamu

a więc największą przeszkodą reform była osoba kalifa. Kemal Pasza idzie na dość ryzykowne posunięcie i wsiadł kalifa z granic państwa wraz z wszystkimi członkami domu panującego. Pozbył się w ten sposób Turcję na zawsze głównych przywódców ewentualnych zamieszek lub nawet wojen domowych, chociaż z drugiej strony stracił znaczenie swe w świecie muzułmańskim. Nawiasem mówiąc, jest to jeden z najsilniejszych argumentów przeciw obecnemu rządowi.

Anormalne zjawisko jakim był kapitulacja, hańbiące Turcję, zniknęło. Obecnie już każdy obywatel bez względu na narodowość podlega jurysdykcji władz sądowych tureckich. Państwa w państwie przestały istnieć. Sądowictwo zostało całkowicie zreformowane na wzór europejskiego przez wprowadzenie cywilnego kodeksu szwajcarskiego.

Podobnie jak i sądy, szkolnictwo zostało wyjęte z pod opieki duchowieństwa. Oświata została otoczona szczególną opieką rządu, który pokrył kraj siecią szkół, zwalczając energicznie analfabetyzm. Prócz szkół początkowych i średnich zakładów, stworzono szereg seminarjów jak żeńskich tak i męskich, które rok rocznie zwiększają zastęp kwalifikowanych nauczycieli, idących niekiedy z samopoznaniem się na głębokie prowincje niosąc tam zarzewie oświaty. Założono poza tym i wódwie po miastach szkoły zawodowe specjalne, jak górnicze i handlowe, przemysłowo-techniczne i t. d. W Konstancyjopolu jest uniwersytet dostępny dla wszystkich

wskutek czego odniosła dość poważne obrażenia. Poszkodowaną dostarczono do ambulatorium pogotowia ratunkowego.

OBLAWA POLICYJNA.

Ubiegłej nocy funkcjonariusze policji śledczej przeprowadzili obławę na terenie wszystkich komisariatów miasta. W wyniku obławy zatrzymano szereg poszukiwanych przestępców kryminalnych.

CZŁONKOM KOMITETU POGRZEBOWEGO GMINY ŻYDOWSKIEJ GROZI KARA DO 5 LAT ARESZTU.

W jednym z poprzednich numerów „Kurjera” donosiliśmy, że prokuratura wileńska Sąd Apelacyjny postanowiła uchylać decyzje władz sądowo śledczych pierwszej instancji o umorzeniu dochodzenia przeciwko członkom komitetu pogrzebowego gminy żydowskiej w Wilnie i znowu przeciwko nim dochodzenie z oskarżenia o wyłudzenie pieniędzy o drożdży Kamień. Wynajdują się więc oni obecnie pod zarzutem art. 168 i 268 K. K.

Artykuł 168 brzmi: Kto dopuści się złości

wego zbezczeszczenia zwłok ludzkich lub miejsca pogrzebu zmarłego, albo przeszkodzi złożyć urządzenie pogrzebu czy też innej ceremonii żałobnej, podlega karze do dwóch lat aresztu.

Artykuł 268, traktujący o sporządzeniu u mowy podstępnej i żądaniu wygórowanych świadczeń przewiduje: karę do 5 lat więzienia lub aresztu. Ewentualny proces będzie duża sensacją sądową.

Trafił pod samochód

W dniu 31 marca o godz. 16 m. 30 na szosie Nowogródka-Nowojelna, w odległości 300 mtr. od wsi Szabakowo, Iakosówka Nr. 79300 prowadzona przez szofera Krawca Szlome, lat 22 ze Zdziciela, przejechała Zachara Anuszkiewicza lat 46, ze wsi Rorocze, który następnie odrzucony został do przydrożnego rowu, gdzie go znalazł przodownik Józef Marcinkiewicz z posterunku Kuznielewo. Anuszkiewicz w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala Sejmikowskiego w Nowogródku.

Niepotrzebna Rity Gorgonowej

Dziś Najwięk. i najpiękniejszy przebój sezonu

Sensac. NAD PROGRAM
Specjalny film z procesem
Wizja lokalna na miejscu zbrodni. Początek o g 5-7-9, w sobotę i niedzielę od 3-jej

Dziś uroczą premiera! Węgierska miłość

Pierwszy Super Szlagier Produkcji Węgierskiej p. t.
Czarująca, uroczą, kuszącą pojętą ROZSI BARSONI i dziarski humorem Tibor Halmay. Wspaniałe arcydzieło filmowe pulsujące werną i temperamentem madziarskim. Film owiany czarem Węgierskiej muzyki. NAD PROGRAM: Urozmaicone dodatki dźwiękowe i najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa

ROMEO i JULCJA
W rol. gl.: Zula Pogorzelska, Adolf Dymasz, Konrad Tom, Antoni Fertner i inni. Rewelacyjny scenariusz! Balkon 49 gr. Parter na I. Wileńska 38, tel. 9-26

Smiech w Piekło
Oryginalna treść! Fenomenalna gra! Mistrzowskie reżyseria! Wkrótce w kinie PAN

PAN COHN i KELLY w HOLLYWOOD
Ceny znacznie znizone! DZIŚ! 2 przeboje w jednym programie!
Najlepsza i najzabawniejsza KOMEDIA, trykająca niebywałym dotąd szczerym humorem: 2) 9-letnie cudowne dziecko ekranu, fenomen XX wieku JACKIE COOPER DONOVAN

Dziś Rewelacja TOMMY BOY
W roli głównej ulubieniec publiczności CLARK GABLE i uroczą gwiazdę Madge Ewans. Cały świat pełen jest zachwytu dla tego fenomenalnego filmu. Akcja toczy się na tle przepysznej przyrody. Malownicze widoki! Emocjonujące wyścigi konne. NAD PROGRAM: NIEZNOŚNE BĘBNY arcyw. komedia dźwiękowa w 2-akt. z udziałem znanych komików Flip Flap. CENY ZNIZONE od 30 gr.

„KLATWA RODU MANDARYNÓW”
Dziś! Egzotyczne arcydzieło dźwiękowe p. t. W roli głównej ulubieniec publiczności CLARK GABLE i uroczą gwiazdę Madge Ewans. Cały świat pełen jest zachwytu dla tego fenomenalnego filmu. Akcja toczy się na tle przepysznej przyrody. Malownicze widoki! Emocjonujące wyścigi konne. NAD PROGRAM: NIEZNOŚNE BĘBNY arcyw. komedia dźwiękowa w 2-akt. z udziałem znanych komików Flip Flap. CENY ZNIZONE od 30 gr.

REKLAMA JEST DZWIIGNIĄ HANDLU!
ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO KLIENTELE ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE

OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE WILEŃSKIM”

TANIE MEBLE
Najtaniej umeblujesz mieszkanie, nabywając w firmie

W. SŁONICZA
W. Pohulanka 5.

Mebles miękkie, twarde fotele od 6 zł., dziecinne mebelki, oraz najrozmaitsza galanteria — wielki wybór koszy podrobn. Nagr. złotymi med. na Targach Północnych.

Dr. GINSBERG
choroby skórne, wena rzyzna i moczopłotowa Wileńska 3 tel. 567. od godz. 8-1 i 4-5.

Akuszerka
Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69